



PREZYDENT BYDGOSZCZY

Rafał BRUSKI

Bydgoszcz, dnia 29 czerwca 2016 r.

PM.020.68.2016

Szanowny Pan
Mariusz Szpikowski
Naczelnny Dyrektor P.P. "Porty Lotnicze"

Szanowny Panie Dyrektorze

W ostatnim czasie ze strony większościowego udziałowca w Porcie Lotniczym Bydgoszcz S.A., którym jest Województwo Kujawsko-Pomorskie posiadające 70,5% udziału w kapitale, pojawiła się propozycja dokapitalizowania spółki jednorazową kwotą od 5 do 6 mln zł przez Gminę Toruń posiadającą obecnie 0,04% udziałów. Dokapitalizowanie to miałyby się wiązać ze zmianą nazwy portu z Port Lotniczy Bydgoszcz S.A. na Port Lotniczy Bydgoszcz-Toruń S.A.

Argumentacja, rzekomej potrzeby takiego dokapitalizowania, związana z planami rozwojowymi portu jest mocno przesadzona, bowiem kwota ta nie poprawi znacząco ani kondycji spółki ani jej możliwości inwestycyjnych. Dla porównania Bydgoszcz jak udziałowiec od początku istnienia portu przekazała na jego funkcjonowanie i rozwój kwotę ok. 63 mln zł. Proponowana kwota dokapitalizowania jest także zdumiewająco niska w kontekście nie wykorzystania przez Port Lotniczy Bydgoszcz S.A. ponad 40 mln zł dedykowanej specjalnie na inwestycje w Porcie w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Pokazuje to, że celem nadrzędnym takiej operacji, ma być właśnie dołożenie do nazwy portu lotniczego w Bydgoszczy słowa „Toruń”, a nie chęci rozwojowe lotniska.

Jako Prezydent Bydgoszczy – reprezentując Gminę Bydgoszcz, która posiada 22,6% udziałów w kapitale spółki Port Lotniczy Bydgoszcz S.A., stanowczo sprzeciwiam się takiemu rozwiązaniu. Propozycja dołożenia do nazwy portu nazwy blisko o połowę mniejszego – oddalonego o 40km od lotniska miasta – nie tylko nie niesie za sobą, żadnych realnych korzyści dla spółki, ale jednocześnie stanowi precedens na skale światową. Praktyką bowiem jest sporadyczne nadawanie portom lotniczym oddalonym od dużego miasta nazw zawierających nazwę tego miasta. Takich przykładów jest tylko kilka na całym świecie. Na przykład Frankfurt-Hahn,

Barcelona-Girona, czy Dusseldorf Wezze. Ma to na celu zwiększenie rozpoznawalności tych portów i kojarzenie ich z konkretnym umiejscowieniem geograficznym lub dotyczy miast, w których znajduje się więcej niż jedno lotnisko.

W przypadku bydgoskiego lotniska taki zabieg jest bezprzedmiotowy bowiem to Bydgoszcz jako miasto zamieszkałe przez blisko 360000 mieszkańców jest największym ośrodkiem województwa kujawsko-pomorskiego, a Port Lotniczy Bydgoszcz od lat funkcjonuje w światowych systemach rezerwacyjnych.

Dlatego zwracam się do Pana Dyrektora z prośbą, aby przedstawiciele Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze” posiadającego 5,9% udziałów w PLB S.A. – zarówno w czasie posiedzeń Rady Nadzorczej, jak również w trakcie zwołanego na 13 lipca 2016 Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy – wstrzymywali się od głosu w przedmiotowej sprawie. Pozwoli to im pozostać bezstronnymi w sprawie, która w naszym województwie po raz kolejny podgrzewa społeczne konflikty oraz antagonizuje mieszkańców obu miast.

z powodzeniem
Paweł Jurek